Nr. 91. Wtorek, 21 Kwietnia 1925 Rok 115.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Wydanie popołudniowe „Gazety Porannej".

Cena egzemplarza pojedyńczego 15 gr.

Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Tkanina Penelopy.

(Od naszego korespondenta).

Paryż, 15 kwietnia.

P. Austen Chamberlain prowadzi ożywione rozmowy z dyplomatami reprezentującymi w Londynie rządy kontynentu. Przedewszystkiem p. de Fleaurieu ambasador francuski odgrywa ważną rolę pośrednika między rządami demokracji zachodnich. P. Skirmunt i p. Stahmer biorą także udział w „grze".

Ten ostatni zajmuje stanowisko, wprowadzające w zakłopot nie prasę z nad Tamizy. Uważa bowiem za stosowne dezawuować to, co w Berlinie powie p. Stresemann. P. Stresemann zaangażuje się nieco dalej, p. Stahmer natychmiast „wyjaśnia" i „prostuje" i rzecz jest załatwiona. W ten sposób sprawy postępują naprzód tempem ślimaczem. Albo jeszcze gorzej: zamiast posuwać się naprzód, cofamy się, bezwątpienia idziemy ciągle wstecz. Od początku marca za zliśmy tak już daleko. Wiedy wiedziano, że protokół genewski spadnie z porządku dziennego dyskusji europejskich. Ale już miano wytkniętą drogę: po naradach genewskich miały nastąpić narady brukselskie dla rozwiązania problemu rozbrojenia Niemiec. Po protokole genewskim miał nastąpić „pakt", na tych samych warunkach, jakie Lloyd George proponował w Cannes przed trzema laty. To była pozycja europejska w początku marca. Wiedziano wprawdzie, że między Anglją i Francją jest pewna różnica zdań na temat junctim między sprawą zbrojeń niemieckich, i strefy kolońskiej a sprawą paktu (Anglja przeciw „junctim", Francja — za), ale sądzono, że dobra wola łatwo zdoła pokonać tę przeszkodę.

A teraz? Konferencja brukselska zapomniana, sprawa zbrojeń niemieckich utknęła między komitetem „wersalskim" a Radą Ambasadorów, czyli poszła na drogę zwykłego biurokratycznego „schimmla", sprawa kolonji nierozwiązana. W tej ostatniej sprawie p. Austin Chamberlain był w wyjątkowo kłopotliwem położeniu, z powodu niewygodnych interpelacji labourzystów, którzy zadawali mu niedyskretne pytania: dlaczego kolonja nie została ewakuowana? Kiedy nastąpi termin ewakuacji? P. Chamberlain odmówił odpowiedzi na te pytania. Powinien był odpowiedzieć po prostu: ewakuacja kolonji została odroczona z powodu zdemaskowania zbrojeń niemieckich, aż do czasu zawarcia paktu bezpieczeństwa, któryby zagwantował trwałość obecnego stanu rzeczy. Ale polityka brytyjska jest obecnie tak zawikłana, że p. Chamberlain nie mógł zająć tego jasnego i szczerego stanowiska, oznaczałoby to bowiem zwycięstwo tezy francuskiej zwierdzającej „junctim" między sprawą zbrojeń i sprawą kolonji, z jednej, a sprawą gwarancji z drugiej strony. To junctim dla nas lądowców jest tak oczywiste, że nie potrzebujemy się nad niem zastanawiać; musimy jednak stwierdzić, że narządy wzrokowe Brytyjczyków są odmiennie skonstruowane i — przyjąć wszelkie konsekwencje tego faktu... naturalistycznego.

Przed kilku dniami p. Chamberlain był znowu w kłopocie. Deputowany „Labour Party" p. Lee Smith nastawał w Izbie Gmin na zwołanie konferencji, podobnej do konferencji londyńskiej, a więc konferencji międzysojuszniczej z udziałem Niemiec dla sfinalizowania „paktu polegającego na systemie wzajemnej gwarancji". P. Chamberlain uchylił się od odpowiedzi. „The right honorable" nastawał. Wtedy kierownik Foreign office powiedział: „The right honorable" nie ułatwia szczęśliwego rozwiązania przez ton swego postawienia sprawy. Proszę Izbę, aby nie żądała ode mnie związywania się taką, czy inną procedurą, gdyż bez pewnej szerokości pl formy będę musiał „przegrać". Więc dzisiaj ta, jutro inna procedura. Dzisiaj konferencja, jutro rozmowy zakulisowe. Dzisiaj pakt jednostronny, jutro pakt wzajemnej gwarancji. Pan Chamberlain, jak Penelopa z dnia na dzień niszczy własne dzieło poprzedniego dnia.

Czyż więc tkaniną Penelopy nie będzie także i jego największa koncepcja: program „wielkiego paktu", mocarstw europejskich dla zastąpienia protokołu genewskiego. Mam wrażenie, że ta tkanina jest już zerwana. Z chwilą bowiem, gdy wysunęła się konsekwencja: udział Polski i Czechosłowacji, kierownik polityki brytyjskiej uląkł się i zawahał. Sprawa paktu nagle spadła z porządku dziennego. I to wszystko razem nie jest winą p. Chamberlaina! Cała trudność polega na tem, że nie łatwo jest być równocześnie dobrym Europejczykiem i konserwatystą brytyjskim. Polityka Labour Party, to była polityka europejska. O indywidualnej destrukcyjne polityce Lloyd Geoge'a nie ma co mówić. Ale polityka torysów to jest polityka ludzi, którzy zorjentowali się w ścieżkach dżungli, ale w młodej zrewoltowanej Europie powojennej błądzą, jak w Dżungli.

Krzewski.

Dziennikarzom przysługują paszporty ulgowe.

SPECJALNE ROZPORZĄDZENIE. — WYSTARCZY ZAŚWIADCZENIE SYNDYKATU.

Lwów, 20 kwietnia.

„Kurjer Polski" dowiaduje się, że na zasadzie specjalnego rozporządzenia, dziennikarze wyjeżdżający zagranicę, będą otrzymywać paszporty ulgowe, po wydaniu zaświadczeń ze strony Syndykatów dziennikarskich oraz redakcyj dzienników. Zaświadczenie to będzie opinjował wydział polityczno prasowy prezydjum Rady Ministrów.

Wiadomości zagraniczne.

Lwów, 20. kwietnia.

§—Nacjon. poseł Bertrand zainterpeluje rząd z powodu obecności Caillaux w gabinecie. Organ Millerand „Avenir" donosi, że Stow. żołnierzy frontowych, jakoteż Związek uczestników wojny urządzi manifestację nad grobem Nieznanego Żołnierza celem zaprotestowania przeciw Caillaux Liga republikańsko-narodowa urządzi 23 kwietnia manifestację przeciw Caillaux w czasie której Millerand wygłosi mowę.

„N. Fr. Presse" donosi, że ekspertami Ligi Narodów dla zbadania kwestji zbliżenia gospodarczego państw sukcesyjnych mają być mianowani prof. Charles Rist profesor Sorbony z Paryża i wydawca londyńskiego tygodnika „Ekonomist" Walter Thomas Layton.

Echa zamachu sofijskiego.

Sofja, 19. kwietnia. (Tel. G. L.) O zamachu w katedrze donoszą jeszcze: Przed nabożeństwem przeszukała policja cały budynek cerkiewny nie wyłączając piwnic. Dopiero po rewizji wpuszczono publiczność do kościoła. Maszyna piekielna, jak przypuszczają, umieszczona była **pod kopułą kościoła. Całą służbę kościelną natychmiast po wybuchu aresztowano.** Szczególnie **dzwonnik jest podejrzany o udzielenie pomocy sprawcom zamachu.** Posiadał on jedyny klucz od drzwi któremi można było dostać się pod wiązania dachu. Wśród **zabitych znajduje się 9 generałów i 3 posłów, a nadto rannych jest 12 generałów.**

Paryż, 19. kwietnia. (Tel. G. L.) „Matin" donosi z Sofji, że **policja wykryła inicjatorów zamachu na katedrę. Są nimi przewodniczący komunistycznego komitetu centralnego w Sofji Jankow, oraz jego zastępca Milkow. Ostatni, były oficer, umieścił piekielną maszynę w dniu zamachu na dachu kościoła.** Podczas rewizji znaleziono dokumenty, wykazujące, że **zamach należy przypisać wyłącznie komunistom.** Oczywiście wszyscy przywódcy ruchu komunistycznego znajdują się w więzieniu. Według „Petit Parisien" **liczba aresztowanych wynosi przeszło 500 osób. Został również aresztowany komunista Frydman, należący do komitetu wykonawczego białogrodzkiej partji komunistycznej**

Sofja, 19. kwietnia. (Tel. G. L.) Dokonano licznych aresztowań komunistów i agrarjuszy, podejrzanych o współudział w zamachu na katedrę. W czasie rewizji **policja poczyniła odkrycia wielkiej wagi.**

Nieudała rewolucja w Portugalji.

ZORGANIZOWAŁA JĄ NACJONALISTYCZNA PARTJA KONSERWATYWNA. — KAPITULACJA ZBUNTOWANYCH ODDZIAŁÓW WOJSKOWYCH.

Wiedeń, 19 kwietnia. (Tel. G. L.) N. Fr. Presse donosi z Lizbony, że w nocy z piątku na sobotę zorganizowała nacjonalistyczna partja konserwatywna ruch rewolucyjny, w którym wzięło udział wojsko z armatami i karabinami maszynowemi. Ulicami przeciągają patrole.

Paryż, 20 kwietnia. (Tel. G. L.). Dzienniki donoszą z Lizbony, że ruch rewolucyjny wszczęty został przez majora Camara, przy udziale kilkuset żołnierzy, którzy po uwięzieniu szeregu wyższych urzędników, utworzyli rodzaj dyrektorjatu i ufortyfikowali się w okolicach koszar kawaleryjskich, otoczonych następnie przez wojska rządowe. Przy starciach była po obu stronach pewna ilość zabitych i rannych. Prezydent republiki i rząd w komplecie obradują bez przerwy. Zdaje się, że rząd jest panem sytuacji.

Lizbona, 19 kwietnia. (Tel. G. L.) Zbuntowane oddziały kapitulowały. Odłamkami pocisków zostało ranionych około 100 osób. **Panuje całkowity spokój.**

Obywatelski obowiązek.

(Od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19. kwietnia.

Zabieram się do napisania tej korespondencji, niemal w chwili opuszczenia wagonu, po 6-tygodniowym pobycie zagranicą. Nie piszę jej więc pod wpływem suggestyj lokalnych, kombinacyj, ukartonowanych za kurtyną. Piszę to co czuję, krystalizując myśli, które mi obserwacja wypadków w Polsce z dalszej odległości nasuwała.

Rok temu święciliśmy sanację skarbu. Dzisiaj moglibyśmy uroczyście obchodzić inne święto: sanację rządu. Tak jest. Rząd obecny jest pierwszym naprawdę rządem, nie jak dotychczas tylko radą ministrów, o rozbieżnych tendencjach, o nazwiskach nieznanych, o horyzontach powiatowych. W Genewie, w Paryżu, w Pradze wciąż czułem jedno: że w Polsce jest rząd, że ten rząd działa, myśli, rządzi, że nie poruszamy się w chaosie, ale, że w naszem życiu publicznem zaczyna być pewien porządek, pewna harmonja, więcej, pewna hierarchja; dzisiaj wiadomo mniej więcej, kto może wchodzić w grę jako kandydat na ambasadora, kto zaś ma tylko kwalifikacje na referenta ustawy aptekarskiej, czy na piastowanie urzędu, zresztą i potrzebnego i zaszczytnego, wójta gminnego. Obok zasady demokratyzmu zasada hierarchji jest bodaj najistotniejszą w społeczeństwach zachodnich. Tam, gdzie ustawa dopuszcza wszystkich do piastowania najwyższych godności, opinja publiczna musi czujnie baczyć, by piastowały je tylko osoby naprawdę ich godne, nie może tolerować, by w rządzie zasiadali ludzie drugo- i trzeciorzędni — we Francji, w tej arcydemokratycznej, „równościowej“ Francji, liczba kandydatów na premjerów jest bardzo ograniczona. Tembardziej w Anglji. A w Polsce?

W Polsce rząd obecny jest niewątpliwie pierwszym rządem, w skład którego wchodzą ludzie niepospolitych zdolności, o długiej karjerze o wielkiej przyszłości.

Instynktownie to społeczeństwo wyczuwa. Choć nękane podatkami, drożyzną, bezrobociem, ma uznanie dla Rządu, ufa mu, każde jego poczynanie wita chętnie, wierzy, że idziemy ku lepszej przyszłości. Rządu obecnego Sejm nigdy głośno i hałaśliwie nie popiera (jak np. Cartel des Gauches, rząd p. Herriota), prasa często odnosi się doń krytycznie — a Rząd jednak jest „mocny“, jak mało który drugi rząd na świecie, bo ma oparcie w opinji publicznej, w świadomości miljonów obywateli, zmęczonych nieznośną tyranją rządów partyjnych, lub zrozpaczonych niedołęstwem rządów miernot i Strohmanów.

Ta opinja prawie niewypowiedziana, zrobiła już więc wiele: wbrew wszystkim ukrytym machinacjom, wbrew dąsom Sejmu, złej woli demagogów partyjnych, utrzymała i utrzymuje rząd obecny. Ale nie można zapominać, że jeżeli dzisiaj Sejm nie zdobyłby się chyba na odwagę obalenia Rządu (bo jest zanadto świadom własnego rozbicia, skorumpowania, niepopularności), to jednak formalnie ma prawo nadal to zrobić. Wprowadza to w nasze życie państwowe wciąż zamęt, umożliwia rozmaite zakulisowe intrygi, ułatwia nieciekawym osobistościom żerowanie na grzęskim gruncie profekcyj partyjnych, budzi co chwila nastroje „przesileniowe“, utrzymuje w całem społeczeństwie niepotrzebne podniecenie nerwowe, ministrowie muszą ciągle myśleć o możliwych „psikusach“ i zamiast wyłącznie pracować nad swym działem muszą wytężać myśl i nerwy, by odwracać od siebie ciosy sejmowych władców.

Przypatrujemy się temu widowisku od półtora roku, widzimy, jak raz po raz hydra sejmowa którąś ze swych uśpionych zdawałoby się głów podnosi, potrząsa, „ogniem zionie“. Patrzymy i milczymy. Nie protestujemy, ale milczymy. Gdyby nie własna bezsilność potwora, dawno Rząd byłby nie istniał, bo my, kraj cały, okazujemy mu tylko poparcie bierne, a nie czynne. Tak być nie powinno.

Kraj nic nie rozumie w coraz to nowych napaściach tego lub owego stronnictwa na Rząd. Stronnictw tych nie zna, są one mu dalekie, obce, obojętne, podejrzane. Nic nikt nie wie o ich państwowotwórczych zdolnościach. W czyjem imieniu przemawia p. prezes Chaciński, czy p. prezes Rudziński, p. poseł Gdyk i p. poseł Smoła, czy p. prezes Dubanowicz? Narodu? Naród ich nie zna, chyba tylko z niedołęstwa, intryg lub geszeftów. Znaleźli się w Sejmie dzięki najfatalniejszej ordynacji wyborczej. Dali się poznać tylko swym duchem kłótni, swemi waśniami, brakiem charakteru, programu, myśli twórczej. Dali Polsce tylko obraz własnego rozkładu, trądu moralnego, który ich pożera, obraz, niezwykły w dziejach: ale na szczęście gangrena, która toczy nasz Sejm, nie zatruła całego społeczeństwa. Pozostało ono zdrowe. I chce ono okazać, że jest zdrowe, odwraca się od swych trędowatych „przedstawicieli“. Szuka drogi, na której mogłaby możliwie czynnie, wyraźnie, jaskrawie okazać swe poparcie rządowi. Ale masa jest z natury rzeczy bierną: trzeba jej przywódców. Ona ich pragnie. Ilu ludzi pytało mnie, dlaczego nie przystępuje się do tworzenia wielkiego bloku — wszystko jedno jakby się nazywał — któryby zgrupował dokoła siebie tych wszystkich, którzy pragną utrzymania dotychczasowego Rządu, ładu, spokoju wewnętrznego, pokoju na zewnątrz, twórczej pracy, zgody klas i stronnictw? Pytali mnie o to studenci i dorośli, w Genewie mówili o tem zemną najwybitniejsi publicyści polscy i nawet cudzoziemscy. Ta myśl jest w powietrzu, drga w tysiącach mózgów, w miljonach dusz. Wszystkie elementa zrównoważone, kulturalne, uczciwe, zniechęcone dotychczasową polityką istniejących partyj chciałaby móc stanąć w obozie porządku i ładu, zgody i pracy. — Chcieliby tylko wiedzieć, że na czele tego obozu wyraźnie i otwarcie stają trzej najwybitniejsi członkowie obecnego rządu: Grabski, Skrzyński, Sikorski, że ci trzej wielcy mężowie stanu porozumieli się z innymi, znakomitymi i doświadczonymi politykami, którym niska zawiść lub zwykłe oszczerstwa uniemożliwiały jawną pracę polityczną, że w ten sposób zamiast obracać się w ciemnościach, zamiast być skazani na bierne tylko przypatrywanie się harcom demagogów i awanturników, będą mogli też się przyczynić do zbudowania podstaw moralności politycznej w Polsce i zachodnio-europejskich form życia publicznego.

W. A. Z.

Trocki przeprosił się z rządem sowieckim.

WRACA JESZCZE Z KONCEM B. M DO CZYNNEJ SŁUŻBY RZĄDOWEJ.

(Telefonemat własny „Gaz. Lwowsk.“).

Pogranicze sow., 20 kwietnia.

Z Moskwy donoszą: „Rosta“ ogłasza oficjalny komunikat następującej treści:

Trocki wrócił do zdrowia. W dniach najbliższych oczekiwany jest jego powrót z Suchuma na Kaukazie do Moskwy.

W moskiewskich kołach politycznych uważają ten komunikat za oficjalne stwierdzenie pomyślnego zakończenia rokowań z Trockim w sprawie powrotu jego do czynnej służby rządowej.

Powrót Trockiego ma nastąpić jeszcze przed rozpoczęciem IX zjazdu Sowietów, zapowiedzianego na koniec kwietnia br.

Życie polityczne.

Lwów, 20. kwietnia.

— Dzienniki warszawskie zamieszczają obszerne artykuły z powodu przyjazdu min. Benesza, akcentując, iż ostatnim argumentem na rzecz zbliżenia czechosłowacko-polskiego jest niedawno wypowiedziana mowa Marksa za aneksą Austrji.

„Le Temps“ stwierdza, że zbliżenie Polski i Czechosłowacji, stanowi symptomat, którego znaczenia nie można zapoznawać z punktu widzenia ogólnego uregulowania sprawy pokoju w Europie. Dowodzi to, że oba narody uświadomiły sobie łączność swoich interesów.

Informacje.

Lwów, 20. kwietnia.

— Nota rządu bułgarsk., domagająca się zwiększenia kontyngentu milicji narodowej na skutek zamieszek w Bułgarji, została wręczona konferencji ambasadorów. W niektórych kołach dyplomatycznych sądzą, iż konferencja ambasadorów mogłaby się przychylić do tego żądania.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ“ OCENIAĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIE TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYŁANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

Życiorys Min. Benesza.

Lwów, 20. kwietnia.

(*) Dzisiaj przybył do Warszawy czechosłowacki Minister Spraw Zagranicznych Dr. Edward Benesz. Z tej okazji podajemy życiorys tego wybitnego męża stanu:

Dr. Edward Benesz urodził się 28. maja 1884 roku w Koźlanach w Czechach jako najmłodszy z 10-ga rodzeństwa. W r. 1896 rodzice (ojciec był rolnikiem) zdecydowali się posłać syna do realnego gimnazjum w Pradze.

W szkole rozpoczął działalność literacką, przekładając powieść Zoli „L'assomoir“. Przekład ten został ukończony na pierwszym roku uniwersytetu. W r. 1904 Benesz zapisał się w Pradze na filozofję, był tam uczniem Masaryka. W r. 1905 za radą Masaryka udaje się do Paryża i zapisuje się do Sorbony do Ecole des Sciences politiques i na wydział prawny Uniwersytetu w Dijon. Utrzymywał się korespondencjami do „Prawo Lidu“ i przekładami. W październiku 1907 r. jedzie na studja do Berlina, a we wrześniu 1908 r. wraca do Pragi, gdzie osiąga w roku następnym stopień dra filozofji, poczem staje się profesorem politycznym w Czechosłowiańskiej akademji handlowej w Pradze. W r. 1911 ponownie spędza w celach naukowych 4 miesiące w Paryżu i 5 miesięcy w Londynie. W r. 1912 otrzymuje venium legendi socjologji na uniwersytecie w Pradze, następnie na politechnice.

W r. 1914 był w ścisłych stosunkach z Masarykiem. Dowiedziawszy się, że Masaryk, który bawił podówczas już zagranicą ma być po powrocie aresztowany jedzie do Szwajcarji i uprzedza go o niebezpieczeństwie. Nawiązuje też kontakt między Pragą a Szwajcarją. Na Wielkanoc 1915 r. udaje się znów do Szwajcarji dla widzenia się z Masarykiem. Przedtem był już zorganizował w Pradze tajne stowarzyszenie „Maffie“. 1-go września 1916 r. za fałszywym paszportem dojeżdża do stacji granicznej poczem piechotą przekracza ją. Po krótkim pobycie w Szwajcarji udaje się do Paryża, gdzie rozwija żywą działalność publicystyczną, zawiera ważne stosunki z wpływowemi osobami i pisze „Détruisez l'Autriche-Hongrie“.

Kiedy zagraniczny komitet czeski przetworzył się w radę narodową Benesz staje się jej sekretarzem generalnym. W r. 1918 podpisuje wspólnie z dr. Kramarzem w imieniu Czechosłowacji traktat wersalski w charakterze ministra spraw zagranicznych republiki czesko-słowackiej, na którym to stanowisku pozostaje bez przerwy do dnia dzisiejszego. W r. 1920 tworzy Małą Ententę, zawierając sojusz (14 sierpnia) z Jugosławią. W r. 1921 podobne umowy zawarte zostały między Czechosłowacją i Rumunją, i Jugosławią i Rumunją. Ligą Narodów zajmuje się od r. 1919. W r. 1924 wszedł do Rady Ligi Narodów. Brał czynny udział w redagowaniu protokółu genewskiego. W r. 1923 został mianowany profesorem zwyczajnym uniwersytetu w Pradze.

Szczegóły nowego rozkładu jazdy na kolejach.

Lwów, 20. kwietnia.

Nowy rozkład jazdy pociągów pasażerskich na polskich Kolejach wejdzie w bieżącym roku w życie dnia 5. czerwca.

W okręgu lwowskiej Dyrekcji Kolejowej zajdą następujące ważniejsze zmiany:

Z dziennej pary pociągów pośpiesznych między Lwowem a Warszawą odejdzie pociąg Nr. 902 ze Lwowa znacznie później, bo o godz. 11·5 (obecnie 9·35), zaś pociąg Nr. 901 nadejdzie o godz. 18·10 (obecnie 19·35). Inne pociągi pospieszne w kierunku Warszawy i Krakowa wykazują również różnice w przyjeździe i odjeździe na stacji we Lwowie, szczególnie pociąg Nr. 204 (do Wiednia i Pragi) — odjazd 18·20 (obecnie 19·40) i pociąg Nr. 904 (do Warszawy — odjazd 19·30 (obecnie 20·10). Pociągi osobowe Nr. 425 i 426 będą stanowiły bezpośrednie połączenie między Lwowem a Łodzią przez Skarzysko (Lwów przyj. 7·50, odj. 17·15). Ruch pociągów osobowych na tych linjach ulegnie nieznacznym zmianom.

Nowy rozkład pociągow nie przewiduje kursu wagonów sypialnych na linji Bukareszt—Lwów—Wiedeń wzgl. Praga, natomiast odnośne pociągi pośp. Nr. 203 i 204 prowadzić będą w pewne dni wagon sypialny między Lwowem a Krynicą.

Na linji Lwów—Podwołoczyska będzie pociąg pospieszny Nr. 202 przychodzić do Lwowa już o godz. 16·55 (obecnie 18·35).

Na odcinku Lwów—Bełzec stanowić będą pociągi osobowe Nr. 1321 (Lwów. przyj. 19·50) i 1322 (odj. 17·45) bezpośrednie połączenie między Lwowem a Chełmem.

Na linji Lwów—Ławoczne przewidzianą jest para pociągów turystycznych w sezonie letnim, wychodzących ze Lwowa w soboty wzgl. w dni poprzedzające święto (godz. 16·05) a wracających do Lwowa w niedzielę i w święta (godz. 23·17). Wszelkie inne zmiany są mniej istotne i nieznaczne.

W kursie wagonów bezpośredniej komunikacji zajdą niektóre zmiany, z których na wyszczególnienie zasługuje prowadzenie wagonów wszystkich trzech klas między Lwowem a Wiedniem oraz Lwowem a Pilznem przez Pragę przy pociągach pospiesznych Nr. 301 i 302 (Lwów, przyjazd 19·05 — odjazd 10·10).

—o—

SPORT.

DALSZE ZAWODY O MISTRZOSTWO POLSKI. — PARDUBICE WE LWOWIE.

Lwów, 20. kwietnia.

Dalsze rozgrywki o mistrzostwo przyniosły spodziewane rezultaty. W Poznaniu Warta pobiła warszawską Polonię 3:1 (1:0), w Krakowie Wisła odniosła zwycięstwo nad Amatorskim KS z Królewskiej Huty 5:2 (2:1). We Lwowie wreszcie zmierzyły się dwie Pogonie, lwowska z wileńską z wynikiem 3:1 (1:0) dla tej pierwszej. Wileńczycy nie stanowią jeszcze zespołu, któryby mógł poważnie pretendować do tytułu mistrza. O technice i taktyce mają słabe pojęcie. Natomiast grają ambitnie, szybko lecz niebezpiecznie. Wśród Wilnian ujrzeliśmy na środku pomocy Śiwę, który zawsze przypomina jeszcze swe najlepsze czasy. Pozatem lewa strona napadu Schlichtinger i Ryszanek oraz bramkarz Nowak wykazali wyższą nieco klasę. Pogoń grała bez Göritza, Fichtla i Gulicza, których zastąpili Mietek Kuchar, Giebartowski i Deutschman. Nadto od 30' Batsch kontuzjowany opuścił boisko a dr. Garbień również po upadku musi statystować. Nic dziwnego zatem, że gra nie stała na średnim chociażby poziomie i że lwowska Pogoń musiała zadowolić się trzema goalami uzyskanemi przez trójkę środkową napadu. Dla Wilnian honorowy punkt uzyskał Schlichtinger. Sędziował bardzo dobrze dr. Lustgarten z Krakowa.

W sobotę i niedzielę widzieliśmy na boisku Pogoni silną czeską drużynę prowincjonalną Pardubice w spotkaniach z Pogonią i Hasmoneą. W pierwszym dniu Czesi nie pokazali całej swej umiejętności, wskutek przemęczenia podróżą. W spotkaniu z Hasmoneą natomiast okazali się silną i typową drużynę czeską, która nie ma wprawdzie silnych i celnych strzałów, ale zachowuje się zato bardzo fair na boisku. Najlepsi z nich to środkowy pomocnik Swoboda i obrońca Krcma. Obaj ci gracze grać będą przeciw reprezentacji Polski w Pradze. Zarówno gra sobotnia jak i niedzielna były nudne a Pogoń w pierwszym dniu nie wyłączając Görlitza grała w dawno niewidzianej słabej formie. Wysoki wynik 5:2 zawdzięcza Pogoń swemu szczęściu i pracowitości Wacka, który strzelił dwa goale. Trzy strzelił Batsch w tem jedną z karnego.

Hasmonea grała z Czechami wcale nieźle i choć w pierwszej połowie pozwoliła sobie strzelić trzy bramki, w drugiej dzięki Steuermanowi, który uzyskał dwie bramki, osiągnęła honorowy rezultat. O zawodach Makkabi i lekkoatletycznych we Lwowie i Warszawie w następnym numerze.

Austrja—Francja 4:0.

St. Ma.

—o—

Emigracja do Stanów Zjednoczonych.

OKÓLNIK MIN. SPRAW WEWN. DO WOJEWODÓW. — JAKIE SĄ POTRZEBNE ŚWIADECTWA DLA OTRZYMANIA WIZY AMERYKAŃSKIEJ

Lwów, 20 kwietnia.

(=) Na podstawie nowej amerykańskiej ustawy emigracyjnej z r. 1924, konsulat St. Zjednoczonych wymaga, aby do podań emigrantów o wizy dołączone były następujące świadectwa: 1) zaświadczenie (w 2 odpisach) wskazujące miejsce pobytu emigranta w ciągu ostatnich pięciu lat lub (o ile emigrant przebywał uprzednio w St. Zjednoczonych) od chwili przyjazdu do Polski. Przytem zaświadczenie to wydawane być może: a) na wsi przez władze gminne, b) w mieście przez władze policyjne, samorządowe względnie przez rządcę domu; w tym ostatnim wypadku potrzebne jest potwierdzenie zaświadczenia przez właściwy komisarjat policji, 2) świadectwo moralności (w 2 odpisach), stwierdzające niekaralność sądową; świadectwo to musi być wydawane przez odpowiednie władze policyjne, względnie przez urzędy administracyjne I instancji i jest ważne w ciągu 30 dni od chwili wystawienia, 3) świadectwo zawodu lub zajęcia (w 2 odpisach) wydawane na wsi przez władze gminne, w miastach zaś przez władze samorządowe lub policyjne.

Zgodnie z powyższem Min. Spraw Wewnętrznych okólnikiem Nr. 35 poleciło pp. wojewodom: a) zarządzić wydawanie przez odpowiednie podległe im władze zaświadczeń, o których powyżej mowa, b) wpłynąć na poszczególne władze samorządowe na terenie Rzeczypospolitej aby wydawały emigrantom do Ameryki w razie ich zwróeenia się świadectw: 1) zamieszkania w ciągu 5 lat b) zawodu, względnie zajęcia.

Okólnik poleca przytem wyjaśnić władzom samorządowym, że posiadanie przez emigrantów wyżej wymienionych dokumentów jest niezbędnym warunkiem do uzyskania wizy i że odmowa lub zwłoka w wydaniu tych świadectw może uniemożliwić wyjazd danego emigranta (o ile przekroczony będzie przez niego termin wyznaczony przez konsulat do złożenia podania).

Z ruchu wydawniczego.

Lwów, 20. kwietnia.

„Czyn młodzieży“. Warszawska Komisja Oddziałowa Kół Młodzierzy Pol. Czerw. Krzyża przystępuje do wydania czasopisma „Czyn młodzieży“ pod nacz. kier. przewodn. A. Roszkowskiej, przy red. K. Gajewskiego. Obok działu ściśle organizacyjnego, sprawozdań Kół warszawskich i instrukcyj odnośnych pracy w Kołach, redakcja zapowiada artykuły treści ogólnowychowawczej, jak również bogaty wiadomości z życia i rozwoju innych organizacyj młodzieży. Jeżeli dodamy do tego zapowiedziane dział sportu i wogóle, wychowania fizycznego, to „Czyn młodzieży“ będzie najwszechstronniejszem czasopismem młodzieży o charakterze oświatowo-wychowawczym. Wreszcie dział literacki, w którym obok prac znanych już i zasłużonych piór, mają być umieszczane przejawy talentów młodych, a to dla spotęgowania młodej myśli twórczej, dla uprzystępnienia możności rozwoju jakimś iskrom, które być może, tu i ówdzie drżą w młodych duszach. Bogaty dział wiadomości z Polski i ze świata, szarady i łamigłówki mają zamknąć ciekawe zapowiadające się czasopismo. Nr. 1 „Czynu młodzieży“ pozwala przypuszczać, że redakcja stanie na wysokości zadania. W prenumeracie dla młodzieży szkolnej, bibljotek, szkół i t. p. 3 zł., dla osób postronnych 5 zł. Adres Red. i Adm.: Warszawa, Mazowiecka 9, m. 7, tel. 302-96.

—o—

Z teatrów lwowskich.

TEATR WIELKI.

Poniedziałek, 20. bm.: „Cyrulik sewilski“ (50% zniżki).
Wtorek, 21. bm.: „Aida“ (gośc. występ Łucezarskiej i Skupniewskiego oraz występ Flatówny).
Środa, 22. bm.: „Królowa Saby“.
Czwartek, 23. bm.: „Maskarada na poddaszu“ I. Vojnovića (premjera).
Piątek, 24. bm.: „Tosca“ (gośc. występ Skupniewskiego).
Sobota, 25. bm. o 3 pop.: „Jaś i Małgosia“.
Sobota, 25. bm. o 7.30: „Maskarada na poddaszu“.
Niedziela, 26. bm. o 3 popoł.: „Lizetta“.
Niedziela, 26. bm. o 7.30: „Maskarada na poddaszu“.
Poniedz., 27. bm.: „Królowa Saby“.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek, 20. bm.: „Spadkobierca“ (50% zniżki).
Wtorek, 21. bm.: „Spadkobierca“ (50% zniżki).
Wtorek, 21. bm.: „Spadkobierca“ (50% zniżki).
Środa, 22. bm.: „Wielka Księżna i Chłopiec hotelowy“.
Czwartek, 23. bm.: „Wielka Księżna i Chłopiec hotelowy“.
Piątek, 24. bm.: „Świt dzień i noc“ (50% zniżki,, z Łozińską i Hierowskim).
Sobota, 25. bm.: „Wielka Księżna i Chłopiec hotelowy“.
Poniedziałek, 27. bm.: „Spadkobierca“ (50% zniżki).

TEART NOWOŚCI.

Poniedziałek, 20. bm.: „Clo-clo“.
Wtorek, 21. bm.: „Clo-clo“.
Środa, 22. bm.: „Clo-clo“.
Czwartek, 23. bm.: „Clo-clo“.
Piątek, 24. bm.: „Clo-clo“.
Sobota, 25. bm.: „Hrabina Marica“ (z pp. Wrońską i Rylską — 50% zniżki).
Niedziela, 26. bm.: „Clo-clo“.
Poniedziałek, 27. bm.: „Agni“ (50% zniżki).

*

Biuro Koncertowe M. Tuerka:
Wtorek 21 kwietnia: Jacques Thibaud, skrzypek (Paryż).

EKONOMISTA

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 20. kwietnia.

Bk Przemysłowy 0·32—0·34, Zieleniewski 11·10—11·30, Cegielski 0·54—0·56, Pocisk 1·50 płacą. Parowozy 0·63—0·69, Górka 17·10-17·50, Siersza g. 3·60—3·70, Nafta 0·56 towar, Cmielów 0·45—0·48. Chybie 4·75—4·90, Jaworzno (dr.) 14·50, (25) 14·25, (100) 13·75, Lokomotywy 0·48—0·50. Dolar 5·20 płacą. Tendencja utrzymana.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 20 kwietnia.

Dziś tendencja lekko zniżkowa. Obrót słaby.

Dolary amer. 5·18½ do 5·18¾, dol. kanadyjskie 5·15½ do 5·15¾, korony czeskie 0·15½ do 0·15⅝, leje 0·02½ do 0·02⅝, franki franc. 0·27¼ do 0·27½, frank szwajcarski 1·00 do 1·01, funty szterl. 24·60 do 24·70, Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 3·00 zł. do 3·20 zł. drobne za 1 tys. 1·80 do 2·00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0·42 do 0·45 gr., korony austr. za tys. 0·07¼ do 0·07½ gr.

Złoto: 20 kor. 21·80 do 21·90, 20 frank. 19·75 do 19·85, 20 marki 24·80 do 25·00, 10 rubli 27.00 do 27·20 gr.

Srebro: kor. austr. 0·44½—0·44¾, 5-kor. austr. 2·30—2·33, floreny 1·18—1·20, srebr. ruble 1·88—1·90 kopiejki za rubel 0·84—0·86.

—o—

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 73, Poniedziałek, 20 kwietnia 1925. Notowania w złotych.

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywidenda	Płacą zł	Płacą gr	Żądają zł	Żądają gr	Transakcje
I. Papiery państwowe.							
4% Państwowa poż.	1000	—	—	—	—	—	—
Konwersyjna	10000	—	—	47	—	51	0·48—0 50
8% P. zł z r. 1922.	10 z.	—	—	—	—	—	—
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież.)							
4½% Banku hip. gal.	za 100 Koron	—	—	—	—	—	—
4½% Bk. kred. z. gal.		—	—	—	—	—	—
4½% Banku Małop.		—	—	—	—	—	—
4½% Bk. hip. zemel.		—	—	—	—	—	—
4½% Pol. Bk. kraj.		—	—	—	—	—	—
4% Polsk. Bk. kraj.		—	—	—	—	—	—
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—	—	—	—	—	—
III. Obligi. (bez kuponu bież.)							
4½% K. P. Bk. kraj.		—	—	—	—	—	—
4% Kom. P. B. kraj.		—	—	—	—	—	—
4% K. lok. P. Bk. kr.		—	—	—	—	—	—

Kategorje:	Wart. nom.	Dywidenda 1924	Dywidenda 1925	Płacą zł	Płacą gr	Żądają zł	Żądają gr	Transakcje
IV. Akcje.								
a) Bankowe:								
Akcyj. Związk	280	—	—	—	—	—	—	—
Akcyj. Hipoteczny	280	15000	—	—	53	—	56	0·54—0 55
Handlowy w Poznaniu	1000	—	—	—	—	—	—	—
Bank komercjalny	280	2800	—	—	—	—	—	—
Małopolski	280	5600	—	—	—	—	—	—
Powszechny kredyt.	280	28000	—	—	—	—	—	—
Przemysłowy	280	9000	—	—	—	—	—	—
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—
Ziemski kredytowy	280	15000	—	—	15	—	17	·15½—0 16
Zemelny	280	—	—	—	—	—	—	—
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	100000	—	—	—	—	—	—
b) Handlowe:								
Polbal	1000	45000	—	—	—	—	—	—
Polsot	1000	—	—	—	—	—	—	—
Tohan	140	4500	—	—	—	—	—	—
„Tehate" Tow. akc.	1000	18000	—	—	—	—	—	—
Wawel	500	—	—	—	—	—	—	—
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—
c) Przemysłowe:								
Agrohemia f. szt. naw.	500	5000	—	—	—	—	—	—
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—
Brovn Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—
Browary lwowskie	500	1 zł	—	—	—	—	—	—
Chodorów f. cukru	1000	25 gr	—	4	10	4	20	4 15
„Chybie" fabr. cukru	1000	50 gr	—	4	75	4	85	4·80
Cegielski f. maszyn	50 z.	30000	—	—	—	—	—	—
Ćmielów fabr. porcel.	1000	2000	—	—	—	—	—	—
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	—	—	—	—
Gafota fabr. obuwia	140	14000	—	—	35	—	37	0·36
Galicja Rafin. nafty	140	—	—	—	—	—	—	—
„Gazolina" prz. wiert.	1000	—	—	1	75	1	90	1 80—1·85
Górka fabr. cementu	140	—	—	—	—	—	—	—
Karpalit zakłady litog.	140	—	—	—	—	—	—	—
Krakus f. wód. Kraków	280	20 gr.	—	—	—	—	—	—
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	—	—	—	—	—	—	—
Niemojowski f. pap.	1000	10500	—	—	57	—	59	0·58
„Nitrat" Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	—	—	2	05	2	15	2·10
Orthwein, Karasiński	500	—	—	—	—	—	—	—
Parowozy S. A. b. m.	500	4 gr	—	—	65	—	68	0·66—0·67
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	1000	—	—	29	—	33	0·30—0·32
Pocisk zakł. amun.	350	—	—	—	—	—	—	—
„Pokucie" Ska naft.	1000	750	—	—	—	—	—	—
Pol. Nafta prz. wiert.	500	20000	—	—	41	—	44	0·42—0·43
Pol. Tow. Budowlane	500	—	—	—	—	—	—	—
Potęga Tow. huty ż.	10000	—	—	—	—	—	—	—
Rakszawa. fab. sukna	140	—	—	1	60	1	70	1 65
„Rohn Zieliński" Z. m.	500	—	—	—	—	—	—	—
Siersza gór. zakłady	140	36000	—	—	—	—	—	—
Spółka Akc. Wydawn.	280	—	—	—	—	—	—	—
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—
Tepege gór. zakłady	700	20 gr.	—	—	—	—	—	—
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	—	—	5	65	5	85	5,75
Trzebina fabr. masz.	140	18000	—	—	—	—	—	—
Ursus fab. motorów	500	—	—	—	—	—	—	—
Wild i Ska	500	—	—	—	—	—	—	—
Zieleniewski f. masz.	1000	2 zł.	ex	11	10	11	45	11·25—11·30

B. Kursa Walut i Dewiz.

Bilety bankowe płacą	Bilety bankowe żądają	Kategorje:	Czeki, przekazy i wypłaty płacą	Czeki, przekazy i wypłaty żądają
—	—	Dolary amerekańkie . . . . (za 1 S)	—	—
—	—	Dolary kanadyjskie . . . . (za 1 S)	—	—
—	—	Dynary . . . . (za 100)	—	—
—	—	Funty szterlingi . . . . . . (za 1 Ł)	—	—
—	—	Franki belgijskie . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Franki francuskie . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Floreny holenderskie . . . (za 100)	—	—
—	—	Franki szwajcarskie . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony austrackie . . (za 100.000)	—	—
—	—	Korony czesko-słowackie . (za 100)	—	—
—	—	Korony duńskie . . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony norweskie . . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony szwedzkie . . . . (za 100)	—	—
—	—	Korony węgierskie . . (za 100.000)	—	—
—	—	Lei rumuńskie . . . . (za 100)	—	—
—	—	Liry włoskie . . . . (za 100)	—	—

Sekretariat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

C. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
Pszenica krajowa ex 1924 750 gr.	38	—	40	—	*)
Żyto małopolskie ex 1924 680 gr.	32	—	33	50	*)
Jęczmień małopolski browarn. 650 gr.	31	—	33	—	*)
Jęczmień małopolski przemiał. 620 gr.	26	—	27	—	*)
Owies małopolski ex 1924 410 gr.	—	—	—	—	*niemiecki loco
Kukurudza rumuńska	—	—	—	—	Lwów 33—34
Ziemniaki przemysłowe	—	—	—	—	
Fasola biała	—	—	—	—	
Fasola kolorowa	—	—	—	—	
Fasola krasa	—	—	—	—	
Groch polny	—	—	—	—	
Groch ½ Victoria	—	—	—	—	
Bobik	—	—	—	—	
Mieszanka pastewna w ziarnie	—	—	—	—	
Wyka	—	—	—	—	
Siano słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
Słoma prasowana	—	—	—	—	
Hreczka	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez
Len	—	—	—	—	transakcji.
Łubin	—	—	—	—	

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwaga
Mąka pszenna 4% „0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchen. 1	—	—	—	—	
Mąka pszen. ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60% T	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70% T	—	—	—	—	
Grysik kukurudziany	—	—	—	—	
Mąka kukurudziana	—	—	—	—	
Otręb żytni netto bez worka	—	—	—	—	
Kasza hryczana	—	—	—	—	
Kasza jaglana	—	—	—	—	
Kasza jęczmienna	—	—	—	—	
Pęcak	—	—	—	—	
Makuchy lniane i konopne	—	—	—	—	
Makuchy rzepakowe	—	—	—	—	
Koniczyna czerwona krajowa natur.	—	—	—	—	
Kapusta kwaszona	—	—	—	—	
Worki jutowe wyr. Stradom. Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	
Worki używane dobre, za sztukę	—	—	—	—	

WALNE ZGROMADZENIE SPÓŁEK AKCYJNYCH.

20. kwietnia br. „Bazar Pol." S. A. w Warszawie (4 ppoł.).

22 kwietnia br. Spółka akc. eksploatacji soli potas. we Lwowie.

25 kwietnia br. Warsz. B. Dyskontowy w Warszawie.

27. kwietnia br. „Bank Kwilecki, Potocki i Ska". (Poznań Al. Marcinkowskie 4 ppoł.).

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE

Lwów, 17 kwietnia.

Prawie zupełny zastój w transakcjach na przedgiełdzie. Obroty tylko Gazami (wchodnie 10·25 do 10·10, zachodnie 2·20), Jaworznem (setki 13, drobne 13·2) i Olkuszem 1·05—1·10). Wszystkie inne papiery bez zainteresowania. Poszukiwano Forestę po 1·75, z powodu braku zainteresowania do transakcji nie doszło.

Na targu akcji przemysłowych i bankowych kursa niejednolite. Ruch słaby. Popyt mały.

Cokolwiek podrożały: Zieleniewski (na 11·30), Tespy na 5·75 (ostatnio 5·60) i Pezet (na 0 3). Potaniały zaś Rakszawa (1 65 — ostatni kurs 1·80), Parowozy (0 66). Reszta akcji bez zmiany.

Za pożyczkę konwersyjną płacono 0·48—0·5 ½. Tendencja niejednolita. Usposobienie bez ochoty. W walutach zapotrzebowanie niewielkie. Dewizy na Londyn poszukiwano po kursach silniejszych. Dolary notowały 5·18¾.

OBROTY W AKCJACH.

Hipoteczny 0·55, 0·54, Z. B. K 0·15½, 0·16, Chodorów 4·15, Chybie 4·80, Gafota 0·36, Gazolina 1·80, 1·85, Niemojowski 0·58, Oikos 2·10, Parowozy 0·67, 0·66. Pezet 0·30, 0·32, Nafta 0·43, 0·42, Rakszawa 1·65, Tesp 5·75, Zieleniewski 11·25. 11·30, Poż. konwersyjna 0·50, 0·50½ 0·48.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Lwów, 20 kwietnia.

Gazy wschodnie 10·25, 10·10, Gazy zachodnie 2·20, Jaworzno (100) 13·00. (drobne) 13·25. Olkusz 1·05, 1·10.

Lwów, 20. kwietnia.

Giełda nielicznie odwiedzana, bez giełdowych transakcji, poza giełdą transakcje w życie, jęczmieniu przemiałowym, kukurudzy rumuńskiej cinquantin po zł. 22·10 i czerwonej po zł. 24·96, oraz w grochu rumuńskim po zł. 28·60 loco stacja graniczna. Silne poszukiwanie za żytem bez podaży. Tendencja utrzymana. Usposobienie spokojne.

„GAZETA LWOWSKA" z dnia 21. kwietnia 1925.

Kronika.

Poniedziałek 20 kwietnia. Rz. kat.: Agnieszki — Gr. kat.: Pon. Wos r.

—o—

Dyrekcja poczt i telegrafów we Lwowie ogłasza, że z dniem 3. kwietnia br. zaprowadzona została w Agencji pocztowej w Chorobrowie (powiat Sokal) służba telefoniczna . telegraficzna w ograniczonych godzinach dziennych.

Tow. Walki z gruźlicą urządza w celu niesienia pomocy dzieciom zagrożonym gruźlicą zabawę: „Zdrowe dzieci dla chorych dzieci" — 9. maja o godz. 4 popołudniu w Kasynie i Kole liter. art. i prosi pp. Kupców o łaskawe przyczynienie się darami do loterji fantowej, której zbiórka już się rozpoczęła.

—o—

(—) **Zderzenie się dwu woz'w tramwajowych.** Wczoraj o godz. wpół do 3 popoł. u zbiegu ulic Zofji i Zyblikiewicza nastąpiło zderzenie wozu tramwajowego „11" z wozem „KD". Jadący wozem „KD" Ludwik Christelbauer, emeryt, oraz, Marta Humenna doznali wstrząsu nerwowego. Władze wszczęły dochodzenia.

(—) **Włamanie do biura spedytorskiego.** H. Margosches właściciel biura spedycyjnego przy ul. Jagiellońskiej 11a, doniósł wczoraj, że włamano się do jego biura i skradziono portfel zawierający dokumenty handlowe oraz większą gotówkę.

(—) **Skutki wskakiwania do tramwaju.** Władysław Szutt, zam. przy ul. Niemcewicza 26, usiłując wskoczyć dc będacego w ruchu wozu tramwajowego na pl. Kopytkowym wpadł pod koła wozu, doznawszy ciężkich obrażeń. Pogotowie odwiozło go do szpitala.

(—) **Ofiara pobicia.** Kahan Paweł, zam. w Maliczkowicach pow. Lwów, został wczoraj tak ciężko pobity przez zamieszkałego w tej samej wsi gospodarza Michała Malickiego, że musiano go odwieźć do szpitala do Lwowa.

(—) **Plaga cyklistów.** Witold Lisikiewicz, zam. przy ul. Pełczyńskiej, jadąc wczoraj rowerem przez ulicę, najechał na 11-letnią Janinę Tobiasównę, która upadła na ziemię i doznała poważnych obrażeń.

(—) **Systematyczne kradzieże w magazynie Czerwonego Krzyża.** Pod zarzutem systematycznych kradzieży w magazynie Czerwonego Krzyża, aresztowano dozorcę tego magazynu Jędrzeja Szymkiewicza.

(—) **Ujęcie złodziei.** Oddano do aresztów policyjnych Michała Bołaka, kilkakrotnie karanego za kradzież oraz Jana Przystajka za usiłowane włamanie do straganu rzeźnickiego Józefa Klemeńskiego przy pl. Unji Brzeskiej.

(—) **Kradzież drobiu.** Oddano do aresztów policyjnych Stanisława Huńkę za kradzież 7 kur na szkodę SS. Urszulanek przy ul. Jacka 15.

—o—

Rząd wobec ustawy o rozbudowie miast.

PRZEPISY WYKONAWCZE, — KONFERENCJA MIĘDZYMINISTERJALNA.

Lwów, 20. kwietnia.

(§ Rząd zainteresowany jest tem, aby nowa ustawa o rozbudowie miast mogła wejść jak najprędzej w życie i w tym celu czyni przygotowania do jej realizacji.

Sejm przyjął ustawę o rozbudowie w 3-iem czytaniu przed świętami, senat zaś przystępuje do jej rozpatrzenia dziś w komisji aby przedstawić ją do uchwalenia przed plenum na pierwszem posiedzeniu po ferjach, które odbędzie się w dniu 22 bm.

Aby ułatwić jaknajszybsze jej zrealizowanie Ministerstwo skarbu w porozumieniu z zainteresowanem ministerstwami już obecnie opracowuje przepisy wykonawcze, aby mogły być one ogłoszone jednocześnie z uprawomocnieniem się ustawy. W tym celu pod przewodnictwem wice-ministra skarbu inż. Czesława Klarnera odbyła się konferencja międzyministerjalna, na której uzgodniono szczegóły przepisów wykonawczych.

—o—

Rozmaitości.

(a) **Napadnięty rysuje portret swego mordercy.** W tych dniach paryski artysta malarz Berger napadnięty był w dzielnicy Montmartre przez rabusia, który poranił go śmiertelnie i obrabował. Przywieziony do szpitala Berger odzyskał na chwilę przytomność i zażądawszy ołówka oraz papieru, narysował portret swego mordercy z profilu i z przodu, a wkrótce potem skonał. Policja ma nadzieję, że na podstawie tego portretu zdoła odnaleźć mordercę artysty.

(a) **Złoto z rtęci.** W wielkich zakładach elektrycznych Siemensa w Berlinie, podjęto próby w celu sprawdzenia sensacyjnego odkrycia prof. Miethego, że w lampie rtęciowej spalana rtęć zamienia się w złoto. Wprawdzie doświadczenia powyższe, mające charakter naukowy przeprowadzone zatem ze ścisłością skrupulatną, wyłączającą wszelkie omyłki, wykazały, że złoto w ten sposób otrzymane nie kalkuluje się, gdyż wyrób jego kosztuje bardzo drogo, nie mniej stwierdzono niezbicie, że odkrycie prof. Miethego jest faktem, że rtęć przy rozkładzie swoim zamienia się istotnie w złoto. Obecnie chodzi już tylko o to, aby za pomocą dalszych doświadczeń wyjaśnić przyczynę tego tajemniczego zjawiska.

OGŁOSZENIA

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

L. cz. T. V. 39/25/4. Piotr Szwedo, urodzony 1884 w Szwedach ad Jastkowice, powiat Nisko, w sierpniu 1914 przydzielony do 35 pułku piechoty, w październiku 1918 dostał się do niewoli włoskiej i zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy 3251
Rzeszów, 9. lutego 1925.

T. 144/25. Antoni. Poruchaj urodzony 2 kwietnia 1838 w Tadaniu powiat Kamionka strum. zaginął od r. 1914 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa z Eudokją Kowałykówną zawartego za rozwiązane wzywa się aby o zaginionym uwiadomiono do 6 mies. Sąd lub kuratora Dra Naglera w Złoczowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego.

Sąd okręgowy 3263
Złoczów, 3. marca 1925.

558/24/4. Jan Mandrycki urodzony 1881 w Jarhorowie żołnierz zaginął 1917 rokn na włoskim froncie. Celem uznania go zmarłym wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Fedora Szumskiego w Jarhorowie do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy 3323
Stanisławów, 2. marca 1925.

T. 143/25. Jan Krysztak urodzony 13 stycznia 1880 w Dyszawie powiat Kamionka strum. zaginął od r. 1918 jako żołnierz anstrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora Dra Schwagera w Złoczowie.

Sąd okręgowy 3262
Złoczów, 3. marca 1925.

T. 205/25. Maksym Kłoczanyk urodzo- 1903 z Przewoźca żołnierz zaginął roku 1914. Celem uznania go zmarłym wzywa się nwiadomić Sąd albo kuratora Dra Siarkiewicza w Kałuszu do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy 3318
Stanisławów, 2. marca 1925.

T. 92/25. Semko Łukowski urodzony około 1876 w Kurowcach powiat Tarnopol, zaginął od roku 1915 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora Dra Naglera w Złoczowie.

Sad okręgowy 3261
Złoczów, 2. marca 1925.

T. 531/24. Fed' (Teodor) Poprycz, Józefa urodzony 1896 w Tomaszowcach wyjechawszy 1913 r do Ameryki zmarł na wiosnę 1918 w Filadelfji. Celem udowodnienia śmierci zaginionego wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Fedia Cwila w Tomaszowcach do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy 3319
Stanisławów, 20. lutego 1925

T. 258/25. Jan Strutyński syn Józefa urodzony 1896 w Nowosiółce jazłowieckiej żołnierz ukraiński zaginął roku 1919. Celem uznania go zmarłym wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Dra Wierzbowskiego w Stanisławowie do 1 roku.

Sąd okręgowy 3120
Stanisławów, 5. marca 1925.

T. 74/25. Mikołaj Kołotka urodzony 18 grudnia 1892 w Rohadowie powiat Zborów zaginął od r. 1924 jako żołnierz austrjacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie, celem uznania go za zmarłego, wzywa się aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora Dra Naglera w Złoczowie.

Sąd okręgowy 3260
Złoczów, 9. marca 1925.

T. 156/25. Iwan Kotyk urodzony 1875 w Słobódce niebyłowskiej żołnierz poległ 1917 roku na włoskim froncie. Celem udowodnienia śmierci zaginionego wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Prokopa Kecmana w Słobódce niebyłowskiej do 3 miesięcy.

Sąd okręgowy 3321
Stanisławów, 2. marca 1925.

T. 200/24/3. Stanisław Jurkiewicz urodzony 28. marca 1900 w Grzybowicach jako żołnierz ukraiński został w czasie ataku na Pasieki zabity. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by do pół roku udzielono o nim wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy Cywilny Oddz. VII.
Lwów, dnia 27. września 1924. 3282

T. 20/25/4. Bazyli Jacyk urodzony 10 lutego 1872 w Poddębcach jako żołnierz 19 p. p. obrony kraj. w listopadzie 1914 na froncie rosyjskim został zabity. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania węzła małżeńskiego wzywa się by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Stanisławowi Grzesikowi adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy Cywilny Oddz. VII.
Lwów, 14 lutego 1925. 3283

T. 849/20/5. Stanisław Maćków urodzony 15 sierpnia 1883 w Podhajczykach jako żołnierz austrjacki 89 p. p. zaginął w niewoli rosyjskiej 1918 roku. Celem uznania go za zmarłego wzywa się by do pół roku udzielono o nim wiadomości Sądowi.

Sad Okręgowy Cywilny Oddz. VII.
Lwów, dnia 3 marca 1925. 3284

T. IV. 51/25/1 Jan Zapała, urodzony w Skrzydlnej 1890, żołnierz austrjacki, zaginął na froncie rosyjskim 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się, o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę, wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy Oddział IV. 3286
Nowy Sącz, 23. lutego 1925.

L. cz. T. V. 113/25/3. Jan Dziewit, urodzony 1872 w Domatkowie, powiat Kolbuszowa, w sierpniu 1924, przydzielony do 17 pułku piechoty pospolitego ruszenia, pełniąc służbę w Przemyślu 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej, zaginął 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 3343

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 12. marca 1925.

T. 91/25. Edykt. Józef Kusiak syn Antoniego, urodzony 1876 w Bohorodyczynie, żołnierz, miał umrzeć roku 1916 z powodu odniesionych ran. Celem uznania go zmarłym wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Michała Królika w Bohorodyczynie do 6 miesięcy. 3324

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 4 marca 1925.

T. 155/25. Fedor Słyniak syn Jurka, urodzony 1889 w Słobódce Niebyłowskiej, żołnierz miał umrzeć w niewoli włoskiej 1918 roku. Celem uznania go zmarłym a małżeństwo z Magda Słyniak rozwiązane, wzywa się uwiadomić Sąd lub obrońcę węzła małżeńskiego dra Worobca w Kałuszu do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 2. marca 1925. 3325

T. 671/24 Hryń Lewandowski, urodzony 1872 w Olszanicy, żołnierz, miał zostać zabitym 1916 roku pod Mikołajowem. Celem unania go zmarłym, wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Prokopa Lewandowskiego w Olszanicy do 6 miesięcy. 3326

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 11. lutego 1925.

T. 168/25/4. Atanazy Borodaikiewicz, urodzony 1882 w Oleszowie, żołnierz, zaginął roku 1917. Celem uznania go zmarłym, wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Michała Mandziuka syna Tymka w Oleszowie do 6 miesięcy. 3327

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 4. marca 1925.

T. 622/24. Mendel Gramer, urodzony 1885 w Fitkowie, żołnierz, zaginał w niewoli rosyjskiej roku 1918. Celem uznania go zmarłym a małżeństwo z Etką Gramer rozwiązane, wzywa się uwiadomić Sąd lub obrońce węzła małżeńskiego dra Blumenblatta w Ottynii do 6 miesięcy. 3328

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 10. marca 1925.

T. 225/25. Edykt. Maciej Kluk, syn Onyśka, urodzony 1880 w Pacykowie, żołnierz, zaginał roku 1915 w ataku nad Styrem. Celem uznania go zmarłym, wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Andrija Hrahanycza w Pacykowie do 6 miesięcy. 3329

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 11. marca 1925.

T. 17/25/4. Franciszek Siwy, syn Jana, urodzony 1877 w Podzameczku, żołnierz, zaginał roku 1914. Celem uznania go zmarłym, wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Mateusza Siwego w Podzameczku do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 2. lutego 1925. 3330

T. 183/25. Grzegorz Wowk, syn Szymona, urodzony 1887 w Hanusowcach, żołnierz, zaginał w Lublinie roku 1916. Celem uznania go zmarłym wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Iwana Wowka w Hanusowcach do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 25. lutego 1925. 3331

T. 202/25. Michał Makar, syn Stefana, urodzony 1894 w Hanusowcach, żołnierz ukraiński, zaginał od roku 1919. Celem uznania go zmarłym a małżeństwo z Anna Makar rozwiązane wzywa się uwiadomić Sąd lub obrońce węzła małżeńskiego dra Wierzbowskiego w Stanisławowie do 6 miesięcy. 3332

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 5. marca 1925.

T. 169/25. Matii Hawryluk syn Antoniego, urodzony 1882 w Łyścu, żołnierz, zaginał roku 1915. Celem uznania go zmarłym, a małżeństwo z Ksenią Hawryluk rozwiązane, wzywa się uwiadomić Sąd lub obrońcę węzła małżeńskiego dra Cyge w Stanisławowie do 6 miesięcy. 3333

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 10. lutego 1925.

T. 334/25. Edykt. Franciszek Pasłuła, urodzony roku 1887 w Komarowie, żołnierz, zaginał w niewoli rosyjskiej 1917 roku. Celem uznania go zmarłym, wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Franciszka Niemca w Komarowie do 8 miesięcy. 3334

Sąd okręgowy.
Stanisławów, dnia 8. kwietnia 1925.

T. IV. 77/25/1. Jan Dynowski, urodzony w Trzetrzewinie, żołnierz austrjacki, zaginął na froncie moskiewskim 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 mies. na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 3346

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 20. marca 1925.

L. cz. T. V. 71/25/3. Edward Tadeusz Mazurek, urodzony 1897 w Tyczynie, powiat Rzeszów, w październiku 1914 przydzielony do 14 batalionu strzelców polowych walczył na froncie rosyjskim, miał ponieść śmierć w 1916. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 3344

Sąd okręgowy.
Rzeszów 28. lutego 1925.

L. cz. T. V. 84/25/3. Stefan Kotula, urodzony 1891 w Budziwoju, powiat Rzeszów, w lipcu 1916 walcząc na froncie rosyjskim w 39 pułku piechoty, poniósł śmierć. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 3340

Sąd okręgowy.
Rzeszów. 28. lutego 1925.

L. cz. T. V. 94/25/3. Jan Sek, urodzony 1881 w Kuryłówce, powiat Łańcut, w sierpniu 1914 przydzielony do 90 pułku piechoty, wyruszył na front rosyjski, zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd o zaginionym. 3342

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 12. marca 1925.

L. cz. T. V. 93/25/3. Franciszek Kycia, urodzony 1887 w Kuryłówce pow. Łańcut, przydzielony 1915 do 11 pułku piechoty obrony krajowej, walcząc na froncie rosyjskim dostał się do niewoli rosyjskiej, 1918 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 3341

Sąd okręgowy.
zeszów, 11. marca 1925.

T. IV. 81/25/2. Wojciech Sroka, urodzony w Żeleźnikowej 1875, żołnierz austrjacki, zaginął na froncie moskiewskim 1916. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 3347

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, 19. marca 1925.

L. cz. T. V 111/25/3. Władysław Krzanowski, urodzony 1898 w Nosówce, powiat Rzeszów, ochotnik 17 pułku piechoty W. P. walcząc na froncie bolszewickim 23. maja 1920 ciężko raniony, zaginął. Wdrażając postępowanie celem udowodnienia jego śmierci, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 5. marca 1925. 3339

L. cz. T. V. 136/25/3. Jan Porada, urodzony 1882 w Pobitnem, powiat Rzeszów, w lutym 1919 wyjechał do Ameryki i nie ma o nim żadnej wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 5. marca 1925. 3336

L. cz. T. V. 125/25/3. Jan Trawka, urodzony 1868 w Borku-nowym, powiat Rzeszów w sierpniu 1914 przydzielony do trenów II dywizji kolony 37, zaginął na froncie rosyjskim. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 3337

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 12. marca 1925.

F I R M Y.

Firm. 1954/24. B. I. 169. Wpisano do rejestru Oddział B.: Firma i siedziba: Towarzystwo dla przedsiębiorstw górniczych Tepege w Krakowie, ul. Straszewskiego 27. Ustąpił członek Rady zawiadowczej inż. Wiktor Petit, zaczem wykreśla się go z rejestru handlowego. Dzień wpisu: 12. grudnia 1924. 802

Sąd okręg. cyw., jako handl. Oddział II.
Kraków, dnia 8. grudnia 1924.

Firm. 1350. Rg. B. II. 288. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 8. listopada 1924. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Małopolskie Zakłady Garbarskie i Fabryki Obuwia „Masaga“ S. Pistynera Spółka Akcyjna we Lwowie“, po niemiecku „Kleinpolnische Gärbereien und Schuhfabriken „Masaga“ S. Pistyner, Aktiengesellschaft in Lemberg“, po francusku „Tanneries et Fabriques, de souliers de Pologne „Masaga“ S. Pistyner, Société annonyme á Lwów“. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) wybudowanie, urządzenie i uruchomienie we Lwowi fabryki skóry i obuwia oraz innych pokrewnych zakładów przemysłowych; b) nabywanie surowych skór zwierzęcych wszelkiego rodzaju celem wygarbowania ich w garbarni, sprzedaż surowych skór półfabrykatów i wszelkich produktów wygarbowanych, nabywanie i sprzedaż materjałów pomocniczych, przeznaczonych do wyprawiania skór, wyprawianie i farbowanie skór, kupno i sprzedaż oraz produkcja ekstraktów chemikalji garbarskich, magazynowanie skór gotowych i surowców, urządzenie i prowadzenie magazynów i składów; c) fabryczny wyrób, skład i sprzedaż hurtowna i detaliczna obuwia wszelkiego rodzaju, produktów garbarskich oraz artykułów pokrewnych i pomocniczych, d) nabywanie i dzierżawienie potrzebnych dla spółki gruntów i budynków, praw, patentów i licencji, uczestniczenie w pokrewnych krajowych i zagranicznych przedsiębiorstwach lub interesach już to bezpośrednio, już to pośrednio, podejmowanie się zastępstw takich samych lub podobnych przedsiębiorstw; e) zawieranie wszelkich innych z celem spółki w związku pozostających czynności handlowych i przemysłowych na własny i cudzy rachunek. Kapitał zakładowy wynosi 100.000 zł. i jest podzielony na 10.000 akcji na okaziciela opiewających pełnowpłaconych po 10 złotych nominalnej wartości. Zarząd spółki stanowi Rada Zawiadowcza złożona z 8—16 członków. Komitet wykonawczy Rady Zawiadowczej złożony z 24 członków i Dyrekcja. Członkami Rady Zawiadowczej wybrano: Dyr. Bolesława Lewickiego (prezesem) Dionizego Tota W. P. Dra Maksymiljana Liptaya, W. P. Dra Osjasza Wassera (wiceprezesem) i W. P. Władysława Stesłowicza, W. P. Dra Wilhelma Krzyztonia, W. P. Dyr. Romana Zabowskiego, W. P. Izaka Pistynera, W. P. Juljusza Weinberga, W. P. Dra Klemensa Sokala, W. P. Dra Alfreda Gałuszkę, W. P. Dra Bernarda Raresa, W. P. Karola Groblewskiego, W. P. Osjasza Luwaka. Członkami komitetu wykonawczego wybrano: Dra Wilhelma Krzysztonia Izaka Pistynera, Romana Zaborskiego, Dra Osjasza Wassera. Członkami Dyrekcji ustanowiono: Filipa Weckera, Ottona Feisenheimera. Prokurę nadano Drowi Zygmuntowi Gelbowi i Leonowi Adlerowi. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na statucie zatwierdzonym postanowieniem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 19 marca 1924, ogłoszonem w Nr. 141 „Monitora Polskiego“ z dnia 23. czerwca 1924. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczają swe podpisy łącznie: a) dwaj członkowie Dyrekcji (Dyrektorzy lub zastępcy), b) jeden członek Dyrekcji z jednym członkiem komitetu wykonawczego lub prokurzysta spółki, c) dwaj członkowie komitetu wykonawczego lub jeden członek komitetu z członkiem Dyrekcji lub prokurzysta. Ogłoszenie spółki następuje przez umieszczenie w „Monitorze Polskim“, w czasopiśmie „Przemysł i Handel“, w „Gazecie Lwowskiej“ i w „Gazecie Porannej“. — — 810

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 4. listopada 1924.

PIERWSZE ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
Członków Komercyjnego Banku Spółdz. z ogr. odp. we Lwowie,
odbędzie się w lokalu przy ul. Brajerowskiej l. 14 w dniu 15 maja 1925 o godz. 19 z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Zarządu z czynności za r. 1924.
2. Użycie zysków osiągniętych w r. 1924 na zwaloryzowanie kapitału udziałowego i utworzenie funduszu zasobowego.
3. Zatwierdzenie otwarcia bilansu w złotych.
4. Zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego za r. 1924.
5. Ustalenie wysokości udziałów i sposobu dopłaty.
6. Rozszerzenie odpowiedzialności członków.
7. Oznaczenie granicy najwyższego kredytu, jaki może być udzielony jednemu członkowi lub jednemu nieczłonkowi.
8. Oznaczenie najwyższej sumy zobowiązań, jakie Spółdzielnia może zaciągnąć.
9. Powzięcie uchwały co do uzyskać się mającego zezwolenia Ministerstwa Skarbu w myśl § 111 rozp. Prez. Rz. Posp. Pol. o warunkach wykonywania czynności bankowych z 27 grudnia 1924.
10. Wnioski.

ZARZĄD

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 4 zł. — z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 4 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—4 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odp. JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Sp. Akcyjnej Wydawniczej pod zarz. J. Płockiego.